

Sygn. akt: III U 291/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Załęska-Bartkowiak
Protokolant:	sekretarz sądowy Emilia Kowalczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 października 2014 r. w O.

sprawy z odwołania E. S. i B. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek odwołania E. S. i B. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 14.02.2014r. **nr** (...)

orzeka:

- zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustala, iż B. S. jako pracownik u płatnika składek (...) E. S. podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 01.10.2013r.;
- zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P. na rzecz B. S. i E. S. kwoty po 60zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14 lutego 2014r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. stwierdził, że B. S. nie podlega ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 01.10.2013r. jako pracownik u płatnika składek (...) E. S..

Odwołanie od tej decyzji wniosła zarówno B. S. jak i E. S.. Stwierdziły, że B. S. została zatrudniona przez E. S. na podstawie umowy o pracę i swe obowiązki jako pracownik wykonywała.

Sąd połączył na mocy art.219 kpc obie sprawy do wspólnego rozstrzygnięcia i rozpoznania. Toczyły się one zatem pod sygn. akt IIIU 291/14.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. wniósł o oddalenie odwołań. Uzasadniając swe stanowisko ZUS podniósł, że B. S. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu zatrudnienia

na podstawie umowy o pracę przez płatnika składek (...) E. S. od dnia 01.10.2013r., a od dnia 07.11.2013r. stała się niezdolna do pracy z powodu choroby i przebywała na zwolnieniu do dnia 31.01.2014r., a w tym czasie płatnik składek nie zatrudnił innej osoby.

Po przeprowadzeniu postępowania kontrolnego, ZUS doszedł do przekonania, że B. S. nie świadczyła pracy na podstawie umowy o pracę zawartej z (...) E. S.. ZUS stwierdził zatem, że umowa została zawarta dla pozorów i dlatego w myśl art.83§1 kc jest ona nieważna i w konsekwencji B. S. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 01.10.2013r.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny :

E. S. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie doradztwa w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i zarządzania. W szczególności specjalizowała się ona w doradztwie przy pozyskiwaniu dotacji z Unii Europejskiej.

B. S. jest matką E. S.. Prowadziła ona przez około 30 lat własną działalność gospodarczą tj. kwiaciarnię.

Zarówno biuro E. S. jak i kwiaciarnia B. S. mieściły się w tym samym budynku – w O. M.. przy ul. (...). Do biura E. S. wchodzi się przez kwiaciarnię. Ponadto w budynku tym znajduje się także fryzjer. Wszystkie lokale posiadają wspólny węzeł sanitarny, do którego przechodzi się za ladą kwiaciarni.

W dniu 21 lipca 2013r. B. S. złamała rękę. Poddana się leczeniu w związku z tym. W sierpniu 2013r. leczący ją ortopeda doszedł do wniosku, że potrzebna jest operacja. B. S. poddała się tej operacji, a następnie okazało się, że nie może ona już wykonywać ciężkiej pracy fizycznej. Tymczasem praca w kwiaciarni była pracą fizyczną. Dlatego B. S. podjęła decyzję o zakończeniu tej działalności gospodarczej. W tym czasie B. S. była uprawniona do emerytury. Uznała jednak, że świadczenie uzyskiwane z tego tytułu, nie jest dla niej wystarczające, gdyż netto uzyskiwała około 1.000zł, a była obciążona kredytem i dlatego po zamknięciu kwiaciarni poszukiwała zatrudnienia.

W tym czasie jej córka E. S. rozwijała swą działalność. Oprócz doradztwa związanego z dotacjami unijnymi, podjęła budowę ośrodka szkoleniowego w B., w którym będzie realizowała swe projekty związane z działalnością gospodarczą. B. S. jest z wykształcenia ekonomistką i hotelarzem. Od wielu lat prowadziła własną działalność gospodarczą – dlatego E. S. uznała, że jest ona dobrym kandydatem na stanowisko, które oferowała.

Doszło do zawarcia umowy o pracę, na mocy której B. S. została zatrudniona przez (...) E. S. od dnia 01.10.2013r. na stanowisku obsługi klienta, na cały etat z wynagrodzeniem 3.400zł miesięcznie.

Na początku E. S. sukcesywnie wprowadzała B. S. w specyfikę swej działalności. Następnie B. S. wykonywała już samodzielnie te czynności. Do zakresu jej obowiązków należało prowadzenie biura, przygotowywanie wniosków dotyczących dotacji unijnych i ich uzupełnianie, zbieranie niezbędnych do tego dokumentów, poświadczanie dokumentów za zgodność z oryginałem. Następnie B. S. jako pracownik E. S. została zaangażowana w budowę pensjonatu w B.. Nadzorowała w związku z tym prace budowlano-wykończeniowe oraz samodzielnie przygotowała dokumenty związane z pozyskaniem dotacji unijnych na budowę tego ośrodka.

Specyfika doradztwa w pozyskiwaniu dotacji unijnych polega na tym, że są w określonych terminach nabory na składanie takich wniosków. Wówczas – gdy zgłaszał się klient chcący pozyskać taką dotację – spisywano z nim umowę. Następnie B. S. informowała go, jakie dokumenty musi złożyć. Po tym sprawdzała, czy klient dostarczył konieczne dokumenty. W razie potrzeby podejmowała czynności, aby dokumenty te zostały poświadczone za zgodność z oryginałem. W razie potrzeby – jechała do klienta po odbiór dokumentów. Następnie po wykonaniu inwestycji przez klienta – firma (...) ponownie pomaga klientowi przy zgromadzeniu koniecznych dokumentów do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa celem ostatecznego rozliczenia się.

Od początku 2014r. E. S. często wyjeżdża służbowe za granicę. Są to długotrwałe wyjazdy, trwające około 3 miesięcy. Następnie E. S. wraca na tydzień lub dwa i ponownie wyjeżdża za granicę. W tym czasie B. S. prowadzi biuro E. S.,

przygotowuje niezbędne dokumenty związane z prowadzoną przez córkę działalnością gospodarczą. W razie potrzeby E. S. kontaktuje się z B. S. przez S. i W.. Są zatem w bezpośrednim kontakcie.

W listopadzie 2013r. B. S. dźwignęła proszek do prania i dostała rwy kulszowej. Z tego powodu korzystała ze zwolnienia lekarskiego. Po powrocie ze zwolnienia nadal pracuje w (...) E. S..

Natomiast kwaciarnię prowadzi jej mąż T. S.. Przy czym małżonkowie S. są w nieformalnej separacji. Mieszkają oddzielnie, w różnych miejscowościach. B. S. nie pomaga mężowi w kwaciarni.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o:

zeznania świadków: T. S. (k.34v-35), W. B. (k.35), A. G. (k.56v), M. Z. (k.56-57), K. R. (k.57), S. L. (k.57-57v), A. K. (k.57v-58), w oparciu o zeznania odwołujących w charakterze strony E. S. (k.67v-68) i B. S. (k.68-68v) oraz dokumenty (k.25-32, 64) i dokumenty znajdujące się w aktach rentowych.

Sąd zważył, co następuje:

Istota niniejszej sprawy sprowadza się do tego, czy umowa o pracę, jaką zawarła B. S. z (...) E. S. rodzi obowiązek ubezpieczenia emerytalnego, rentowego, chorobowego i wypadkowego. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w ramach ustawowych uprawnień określonych w art.68 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. tekst jedn. Dz.U. z 2013, poz.1442 ze zm.) ma uprawnienia stwierdzać obowiązek ubezpieczenia, a co za tym idzie również ustalać brak takiego obowiązku – art.38 ust.1 i art.68 ust.1 pkt 1a w/w ustawy. Zgodnie z art.6 ust.1 pkt 1 w/w ustawy - wszyscy pracownicy podlegają ubezpieczeniom społecznym wymienionym w ustawie w okresie od nawiązania stosunku pracy do ustania tego stosunku. Jednakże organ ubezpieczeń społecznych, nawet po uzyskaniu zawartej na piśmie umowy o pracę, jest uprawniony do badania, czy umowa taka faktycznie była wykonywana, a także czy nie została zawarta dla pozorów (art.83§1 kc) lub celem obejścia prawa (art.58§1 kc).

Art. 83§1 kc charakteryzuje czynność prawną pozorną jako oświadczenie woli złożone drugiej stronie, które musi być złożone tylko dla pozorów, a jego adresat musi mieć tego świadomość (zgadzać się na dokonanie czynności prawnej dla pozorów), przy czym przesłanki te muszą wystąpić łącznie. Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, że osoba oświadczająca wolę w każdym wypadku nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Brak zamiaru wywołania skutków prawnych oznacza, że osoba składająca oświadczenie woli albo nie chce w ogóle wywołać żadnych skutków prawnych, albo też chce wywołać inne, niż wynikałyby ze złożonego przez nią oświadczenia woli. Pozorność czynności prawnej istnieje więc także wtedy, gdy strony stwarzają pozór dokonania jednej czynności prawnej, podczas gdy w rzeczywistości dokonują innej czynności prawnej. Istnieje zatem taka sytuacja, w której element ujawniony stanowi inny typ umowy, niż element ukryty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2005 r., IV CK 684/04). Należy przypomnieć, że w orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że umowa o pracę jest zawarta dla pozorów i nie może w związku z tym stanowić tytułu do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli gdy strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy (por. stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroków z dnia 12 maja 2011r., II UK 20/11 oraz z dnia 12 lipca 2012r., II UK 14/12).

W ocenie Sądu z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika, że umowa o pracę zawarta przez odwołującą była faktycznie wykonywana i wbrew stanowisku ZUS – nie została zawarta jedynie dla pozorów, celem stworzenia fikcji, że B. S. nawiązała stosunek pracy, by w konsekwencji uzyskać świadczenia z ubezpieczenia społecznego w związku ze zwolnieniem lekarskim.

W pierwszej kolejności podnieść należy, że B. S. w spornym okresie była uprawniona do emerytury. Objęta była zatem ubezpieczeniem na okoliczność choroby i nie miała potrzeby nawiązywania fikcyjnego stosunku pracy, tylko po to, aby takie zabezpieczenie uzyskać. Nadto Sąd za logiczne uznał zeznanie B. S., że gdyby przyczyną zwolnienia lekarskiego

były jej problemy ze złamaną ręką, to mogła skorzystać ze zwolnienia lekarskiego z tytułu prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej i nie podejmowałaby decyzji o zamknięciu tej działalności.

Tymczasem bezsporne jest, że po zawarciu umowy o pracę B. S. skorzystała ze zwolnienia lekarskiego dopiero od dnia 07.11.2013r., a zatem dopiero po miesiącu od rozpoczęcia pracy. Z zeznań B. S. wynika, że przyczyną zwolnienia lekarskiego była rwa kulszowa, której doznała wskutek dźwignięcia. Było to zatem zdarzenie nagłe, którego odwołująca nie mogła przewidzieć, zawierając umowę o pracę.

Sąd za wiarygodne uznał zeznanie B. S. i E. S., że zachodziła potrzeba zatrudnienia pracownika w (...), a B. S. miała ku temu niezbędne kwalifikacje. Sąd miał w tym względzie na uwadze fakt, że B. S. przez ponad 30 lat prowadziła własną działalność gospodarczą. Jest zatem doświadczoną osobą pod względem kontaktów z kontrahentami. Wprawdzie jej dotychczasowa działalność odbiegała od specyfiki działalności firmy jej córki, lecz Sąd miał na uwadze, że B. S. jest z zawodu ekonomistą-hotelarzem. E. S. potrzebowała pracownika o takim wykształceniu, a w szczególności z taką praktyką zawodową. Po wstępnym przyuczeniu jej przez E. S. w zakresie sprawdzania dokumentów, B. S. w krótkim czasie samodzielnie wykonywała powierzone jej obowiązki: przyjmowała dokumenty, sprawdzała je pod względem ich przydatności do wniosku o dotację, dbała, by spełnione zostały wszystkie wymogi formalne warunkujące przyznanie klientowi firmy dotacji. Okoliczności te jednoznacznie wynikają z zeznań wszystkich świadków. A. G. potwierdziła, że B. S. przyjęła ją w biurze i była doskonale zorientowana w sprawach firmy (...). M. Z. potwierdził, że zostawił dokumenty związane z pozyskaniem dotacji – B. S.. K. R. zeznała, że B. S. przyjechała do niej do biura w S. po dokumenty związane z dotacją. Ten świadek także oceniła, iż B. S. jest zorientowana w sprawach firmy. Z zeznań S. L. także wynika, że na jesieni 2013r. B. S. przyjeżdżała do niego do Szumowa po dokumenty. Ponadto miał z nią kontakt mailowy i telefoniczny. Stwierdził, że to B. S. osobiście „prowadziła” jego wniosek o dotację, informowała go, czego brakuje w dokumentach, co musi jeszcze dostarczyć. Widział także B. S. w biurze. Spotkał się z nią około 10-20 razy. Natomiast kontakt z E. S. miał sporadyczny, tylko wtedy, gdy nie było B. S.. Także świadek A. K. potwierdził, że gdy przychodził do biura, to była w nim B. S.. Została mu przedstawiona przez E. S. jako osoba, z którą należy się kontaktować w przypadku nieobecności E. S.. Świadek rozmawiał z B. S. także telefonicznie. Świadek miał widzieć, że wówczas E. S. przebywała za granicą. Świadek uznawał B. S. za kompetentną do udzielania mu wszelkich informacji związanych z jego wnioskiem, gdyż otrzymywał od niej rzetelne informacje. B. S. udzieliła mu także porady, jak ma załatwić przesunięcie terminu kupna urządzenia, na które ubiegał się o dotację. Dzięki temu wniosek świadka o dotację został załatwiony pomyślnie.

Natomiast z zeznań świadka W. B., który jest kierownikiem budowy ośrodka szkoleniowego w B., wynika, że E. S. przedstawiła mu B. S. w październiku 2013r. jako pracownika, z którym ma się konsultować w sprawach dotyczących tej inwestycji. Świadek kontaktował się w związku z tym z B. S. około 2 razy w październiku. B. S. przyjeżdżała na tę budowę, decydowała o doborze kolorystyki przy wykończeniu, dokonywała wyboru glazury, parapetów. Świadek spotykał się z nią także w jej biurze celem dopełnienia formalności związanych z dokumentacją tej budowy.

Natomiast świadek T. S. potwierdził, że B. S. zmuszona była zakończyć swą działalność gospodarczą polegającą na prowadzeniu kwiaciarni ze względu na złamanie ręki i powikłania z tym związane. Świadek także potwierdził, że B. S. pracuje aktualnie u córki i widuje ją tam codziennie.

Sąd dał wiarę świadkom. Są to oprócz T. S. osoby obce dla stron. Nie mają żadnego interesu w składaniu fałszywych zeznań. W O. M.. działają także inne firmy trudniące się doradztwem w pozyskiwaniu dotacji, zatem świadkowie nie są w żaden sposób uzależnieni od firmy (...). Świadczyli szczerze opisywali swe kontakty z B. S.. Sąd dał także wiarę T. S.. Wprawdzie jest on mężem B. S., jednak małżonkowie są w separacji, nie mieszkają ze sobą. Wobec powyższego Sąd uznał, że świadek, składając korzystne dla B. S. zeznania, zeznawał prawdę.

Zgodnie z art.22 kp - przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Z przepisu tego wynika więc, że zasadniczym celem zawarcia umowy o pracę powinna być po stronie

pracownika chęć faktycznego wykonywania pracy za wynagrodzeniem, a po stronie pracodawcy chęć korzystania z pracy pracownika przez okres, na jaki umowa została zawarta.

Mając na uwadze materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, Sąd doszedł do wniosku, że B. S. zawarła umowę o pracę z (...) E. S. i w ramach tej umowy świadczyła pracę jako pracownik. Z dowodów zgromadzonych w sprawie wynika bowiem, że B. S., zawierając umowę o pracę, miała intencję świadczenia tej pracy i ją realizowała. Jest to osoba, która pomimo uzyskania prawa do emerytury, pragnie być czynna zawodowo. Środki, które uzyskuje z emerytury, nie wystarczają na jej potrzeby. Wobec powyższego w sytuacji, gdy już dalej nie mogła prowadzić kwiaciarni, poszukiwała pracy. Skoro zatem celem zawarcia przez nią umowy było pozyskanie dodatkowego źródła dochodu w postaci wynagrodzenia za pracę, to nie zrealizowałaby tego celu, zawierając tę umowę jedynie dla pozorów. Jak wykazały dowody zgromadzone w sprawie – okazała się być ona cennym pracownikiem w firmie córki. Po wstępnym okresie przyuczenia – samodzielnie wykonywała wszystkie czynności, do których była zobowiązana jako pracownik. To pozwoliło E. S. na dalszy rozwój firmy, gdyż umożliwiło długotrwałe wyjazdy służbowe. Dzięki bowiem zatrudnieniu B. S., miała przekonanie, że pozostawia firmę w rękach zaufanej osoby. Oczywistym jest także, że w przypadku zatrudnienia członka rodziny, stosunek pracodawca-pracownik jest nieco odmienny aniżeli byłyby to osoby obce. Jednakże w sytuacji, gdy pracownik wykonuje należące do niego obowiązki pod kierownictwem pracodawcy, który płaci mu za to wynagrodzenie, to stosunek rodzinny nie stoi na przeszkodzie skutecznemu zawarciu umowy o pracę. Materiał dowodowy zgromadzony w tej sprawie przeczy stanowisku ZUS, iż B. S. udzielała swej córce jedynie zwykłej pomocy rodzinnej. Zdaniem Sądu była to praca wyczerpująca wymogi z art.22§1 kp.

Aktualnie firma nadal rozwija się i E. S. zatrudnia kolejne osoby.

B. S. ma 61 lat. Zdaniem Sądu z okoliczności, że korzysta ze zwolnień lekarskich z powodu różnych dolegliwości, nie można wywodzić wniosku, że zawarła ona umowę o pracę jedynie dla pozorów, aby zapewnić sobie środki z ubezpieczenia społecznego w razie choroby. Też tej bowiem przeczy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie.

Zgodnie z art.13 pkt 1 ustawy z dnia 13.10.1998r. **o systemie ubezpieczeń społecznych** (tekst jedn. Dz.U. z 2013, poz.1442 ze zm.) - obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają pracownicy - od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd Okręgowy na mocy **art.477¹⁴ § 2 k.p.c.** zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że B. S. jako pracownik (...) E. S. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 01.10.2013r.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o art.98§1 kpc w zw. z §12 ust.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. **w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu** (tekst jedn. Dz.U. z 2013r., poz.461).